PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Staraniem Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców miasta Sosnowca odbędzie się tam w niedzielę, dnia 1 maja br., o godzinie 5-tej po południu, w lokalu Stowarzyszenia przy ul. Kowalskiej 2, wieczór dyskusyjny, na którym referować będą:

1) p. **radca Pfeffer** na temat „Handel a konsumcja w Polsce";

2) p. **Dr. Wasserberg:** „Gospodarcza sytuacja Polski w dobie obecnej".

Kupcy, którzy mają znaczniejsze zobowiązania w lirach włoskich zechcą się we własnym interesie porozumieć z Sekretarjatem Krak. Stowarzyszenia Kupców do 4 maja br.

„Handelszeitung" w Nr. 16 donosi na podstawie źródłowych informacyj, iż rząd zamierza ustabilizować złotego przy kursie 8'75 za 1 dolara. — Zarazem ma być uregulowana sprawa waloryzacji zobowiązań złotowych, powstałych przy kursie 5'18, jako ściśle połączona ze stabilizacją złotego. Zobowiązania zwaloryzowane ustawą z 14 maja 1924 mają być podniesione o 35%. Podobnie też mają być wyżej zwaloryzowane weksle przedwojenne.

Aktualną ma być też sprawa odszkodowań z powodu spadku kursu złotego w roku 1925 za zobowiązania, zaciągnięte w pełnowartościowym złotym.

Przypisek Redakcji: Z obowiązku dziennikarskiego przytaczamy powyższą wiadomość, choć wątpimy, czy obecnie może być mowa o ponownem waloryzowaniu raz już rozporządzeniem waloryzacyjnem załatwionych spraw. — Również wątpimy, czy ustabilizowanie kursu złotego przy kursie 8'75 jest już aktualnem.

Pogłoski o użyciu pieniędzy, pochodzących z pożyczki dolarowej. Z obowiązku kronikarskiego notujemy pogłoski o sposobie użycia sum, mających pochodzić z realizacji pożyczki amerykańskiej. Mianowicie z łącznej kwoty 80 miljonów dolarów, 20 miljonów ma być przeznaczonych na powiększenie kapitału Banku Polskiego, 20 miljonów — na żelazną rezerwę dewizową, 40 miljonów — na kredyty dla rolnictwa, za pośrednictwem Państwowego Banku Rolnego.

Przemysł i handel pozostałyby poza nawiasem. („Tygodnik Handlowy").

Kalendarzyk podatkowy.

Podatek dochodowy od osób fizycznych i prawnych za rok 1927.

a) Zeznania:

Wszystkie osoby fizyczne, spadki wakujące i osoby prawne obowiązane są, o ile dochód ich w roku 1926 przewyższył kwotę 1.500 zł., złożyć najpóźniej do 1 maja b. r. zeznania do podatku dochodowego od dochodu, osiągniętego w roku 1926 i to tylko na urzędowych formularzach, które wraz ze skalą podatkową wydają bezpłatnie Urzędy Skarbowe.

b) Zaliczki:

Do dnia 14 maja bież. roku należy uiścić podatek dochodowy w wysokości połowy tej kwoty, która przypada wedle skali podatkowej od wykazanego w zeznaniu dochodu.

Osoby, które w przepisanym pod a) ustępie terminie zeznań nie złożą, obowiązane są do 14 maja b. r. uiścić połowę podatku, wymierzonego prawomocnie za rok poprzedni. Naturalnie, powyższy przepis odnosi się tylko do tych podatników, podatku dochodowego, którzy po myśli § 50 są zobowiązani zeznania złożyć.

Uwaga!

Do złożenia fasji podatku dochodowego obowiązani są w Krakowie, Tarnowie, Nowym Sączu i t. d. to jest w miejscowościach I i II klasy, wszyscy kupcy I, II i III kategorji handlowej, zaś w miejscowościach III i IV klasy kupcy I i II kategorji.

Podatek przemysłowy za rok 1926.

1) Wymierzony za rok 1926 podatek przemysłowy należy wpłacić do 28 maja 1927 r.

2) Odwołania należy wnosić do 15 maja b. r.; tylko osoby prawne obowiązane są wnieść odwołanie w ciągu 14 dni od otrzymania nakazu płatniczego.

Nowe zarządzenia z dziedziny reglementacji.

Od dnia 1 kwietnia r. b. opłaty manipulacyjne od pozwoleń przywozu uiszczać należy w P. K. O. na konto Centralnej Kasy Państwowej Nr. 30.110. Od tegoż dnia importerzy otrzymywać będą zawiadomienia nowego typu, wraz z przekazem płatniczym, na którym należy uiścić opłaty.

Pozwolenia, niewykupione w stosownym terminie, bezwzględnie będą anulowane. Niedopuszczalnem też jest czynienie jakichkolwiek zmian w wypełnianej w Biurze Centr. Kom. Przywozowej treści odcinka, zwracanego do Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Importer ma prawo na dowolne wskazanie danych jedynie w tych rubrykach, które pozostawiono niewypełnione; dotyczy to zazwyczaj Komory Celnej. Zmianę kraju pochodzenia uskutecznić można jedynie po uzyskaniu uprzedniej zgody Centralnej Komisji Przywozowej.

W razie, jeżeli importer reflektuje jedynie na część przyznanej mu ilości towaru, winien opłacić proporcjonalnie mniejszą opłatę manipulacyjną, przesyłając odpowiednie wyjaśnienie do Wydziału Handlu Zagranicznego, wraz z odcinkiem i pokwitowaniem P. K. O. Z tej racji w odcinku będzie pozostawiana niewypełniona rubryka wagi towaru i wysokości opłaty manipulacyjnej. Ilość niewykupiona zostanie mechanicznie anulowana.

Ustalenie stopy procentowej od wkładów w bankach związkowych.

Banki związkowe, należące do kartelu, regulującego stopę procentową od wkładów, uchwaliły na swem posiedzeniu w dniu 28 marca 1927, że począwszy od 1-go kwietnia b. r. stopa procentowa, płacona przez te banki od wkładów, nie może wynosić więcej, aniżeli: 1) od wkładów złotowych: a vista 6 procent, z wymówieniem jednomiesięcznem 7 procent, z wymówieniem trzymiesięcznem 8 procent, z wymówieniem sześciomiesięcznem i więcej — 10 procent. 2) Od wkładów w walutach obcych i złotych w złocie: a vista 3 procent z wymówieniem 1-miesięcznem 4 i pół procent, z wymówieniem trzymiesięcznem 6 procent, z wymówieniem 6-miesięcznem i więcej 8 procent. Wszystkie procenty liczone są w stosunku rocznym. Ponadto uchwalono maksymalną stopę procentową od wkładów na książeczki oszczędnościowe, począwszy od 1 maja na 9 procent w stosunku rocznym.

Projekt nowej taksy za protesty wekslowe.

Rada Ministrów zatwierdziła projektowane stawki za sporządzenie protestów wekslowych lub każdego innego dokumentu w następujących rozmiarach:

Bez względu na to, kto sporządza protest, opłata wynosić ma przy sumie, nie przekraczającej sto zł. — 2 złote; od stu do trzystu — 2 zł. 50 gr.; od 300 do 400 zł. — 4 zł.; od 400 do 600 zł. — 5 zł.; od 600 do 1.000 zł. — 7 zł.; od 1.000 do 5.000 zł. — 10 zł.; od 5.000 do 10.000 zł. — 15 zł.

Przy sumie, przekraczającej 10.000 zł., dolicza się do 15 zł. opłatę po 30 groszy za każdy rozpoczęty tysiąc złotych.

Według powyższego projektu opłaty mają być ujednostajnione w całem Państwie. Projekt przewiduje również wypadek zapłaty przez dłużnika należności z dokumentu, oddanego do protestu, — po doręczeniu wezwania, lecz przed sporządzeniem protestu.

Skup zawodowy.

Ministerstwo Skarbu wydało okólnik Nr. 190 z dnia 29 marca r. b. L. DPO. 3926/III, w którym wyjaśniło szereg wątpliwości, nastręczających się przy stosowaniu ustawy o podatku przemysłowym.

Okólnik Ministerstwa stanowi, że skup zawodowy w celu odsprzedaży **zagranicę** (a większość skupów jest tego rodzaju) wtedy tylko **musi być wykazany księgami handlowemi, gdy chodzi o eksport artykułów,** przy których płatnik domaga się **zupełnego zwolnienia** od podatku obrotowego, jak naprzykład przy eksporcie mąki, makuchów, otrąb, nasion selekcyjnych, kopalniaków, desek i t. p. Gdy natomiast chodzi o zastosowanie stawki **półprocentowej,** naprzykład zboże i t. d., to księgi handlowe nie są niezbędnym warunkiem uzyskania tej ulgowej stawki i skup zawodowy w celu odsprzedaży zagranicę traktowany jest narówni ze skupem zawodowym w celu odsprzedaży w kraju.

Między innemi okólnik ten wprowadził nader poważną ulgę dla eksporterów **płodów rolnych.** — Mianowicie dotychczas eksport musiał być wykazany prawidłowemi księgami handlowemi, bez względu na to, czy chodziło o eksport artykułów, zwolnionych od podatku obrotowego, czy też artykułów, opłacających podatek obrotowy wedle stawki półprocentowej, a przez niektóre Urzędy skarbowe błędnie obłożony podatkiem — nawet w wysokości 2 procent.

Nawiasem zaznaczamy, że obliczanie podatku obrotowego w wysokości 2 procent od eksportu takich artykułów, jak zboża, niektórych gatunków paszy i t. p. było w każdym razie **nieprawne** i odnośne wymiary, — o ile już zostały zatwierdzone przez Komisje odwoławcze, — można skutecznie zaskarżyć do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, w ciągu 60 dni od daty doręczenia decyzji Komisji odwoławczej.

Przypominamy, że na podstawie okólnika Min. Skarbu Nr. 119 z 21 kwietnia 1925, L. D. P. O. 2884/III, Nr. 125 z 23 czerwca 1925, L. D. P. O. 5452/III, Nr. 157 z dnia 19 kwietnia 1926 L. D. P. O. 5550/III, zupełnie zwolniło Ministerstwo Skarbu od podatku przemysłowego przy wywozie zagranicę, wykazanym prawidłowo prowadzonemi księgami, oraz przy skupie zawodowym następujące artykuły: kopalniaki, słupy telegraficzne, węgiel kamienny i brykiety, sól kamienna, wosk ziemny, dolomit surowy i palony, papierówka z wyjątkiem osikowej, oraz **nasiona selekcyjne** buraków cukrowych, traw, warzyw i zbóż.

Dary zagraniczne.

Manipulacja celna z darami, nadsyłanymi z zagranicy, została obecnie **uproszczona** i odbywa się w sposób następujący:

O ile rewizja celna ujawni w przesyłce dary, podlegające zwolnieniu od cła, to znaczy **używane rzeczy,** prze-

znaczone dla osób **niezamożnych,** jako to: używaną odzież, bieliznę, obuwie lub też inne przedmioty codziennego użytku, Urząd celny odprawia ją sam **bez cła,** bez odnoszenia się do Władz wyższych. Przesyłkę tak odprawioną przez Urząd celny, dostawia Urząd pocztowy adresatowi, bez jakichkolwiek dalszych formalności, a jedynie odbiera od niego podpisaną przez adresata osobną deklarację, stwierdzającą, że przesyłka stanowi dar i zawiera przedmioty, przeznaczone wyłącznie **do osobistego użytku,** oraz zwierającą zobowiązanie **nieodstępowania** otrzymanych w darze przedmiotów.

Gdyby w przesyłce przy rewizji, oprócz używanych rzeczy, znaleziono również przedmioty **nowe,** a charakter całej przesyłki, jako daru, przeznaczonego dla niezamożnej osoby, nie wzbudzał wątpliwości, Urząd celny przedmioty **nowe ocli** według ogólnych zasad, a rzeczy **używane zwalnia od cła.** Urząd pocztowy odbiera od adresata należności celne i wyżej opisaną deklarację.

O ileby ilość otrzymywanych przez danego adresata darów nasuwała podejrzenie nadużycia, Urząd celny ma prawo ulgową odprawę darów dla tego adresata **przerwać** i clić je na ogólnej zasadzie.

Okólnik Ministerstwa Skarbu z dnia 15 lutego 1927 r. L. DC. (789) 11/27 — „Dz. Urz. Min. Sk.“ Nr. 7, poz. 87).

Sprawy celne.

Ważne dla importerów.

Przepisy ustawy karnej-skarbowej, które weszły w życie z dniem 1 stycznia 1927, zastały kupiectwo nasze nieprzygotowane, wskutek czego, szczególnie przy odprawie celnej towarów zagranicznych, wyłaniają się bardzo przykre nieporozumienia, połączone ze stratą materjalną dla importera.

Przepisy o taryfie celnej i o postępowaniu celnem są z natury rzeczy skomplikowane i wymagają dokładnej znajomości dość zawiłego materjału, a cóż dopiero mówić, gdy przepisy te, wskutek nieuregulowanych jeszcze dostatecznie warunków gospodarczych, ulegają stałej zmianie.

Zabieramy głos w tej tak aktualnej dla kupiectwa naszego sprawie w tem przekonaniu, że przez popularyzowanie najważniejszych postanowień z ustawodawstwa celnego zdołamy usunąć wiele przykrości i strat, które powstają tylko z nieświadomości odnośnych przepisów.

Importer, sprowadzający towar z zagranicy, winien przedewszystkiem wiedzieć, że ustawa karno-skarbowa nie zna i nie uwzględnia pomyłek, przeoczeń i t. d. i t. d., natomiast każde naruszenie przepisów o postępowaniu celnem kwalifikuje jako **winę**. — Jedynym momentem, łagodzącym wymiar kary, jest t. zw. **„wina nieumyślna“**. — Różnica między zakwalifikowaniem danego wypadku jako wina **świadoma** czy **nieumyślna** polega na tem, że w pierwszym wypadku towar, przy odprawie którego dopuszczono się naruszenia ustawy, ulega bezwzględnej konfiskacie, niezależnie od odpowiedniej kary, natomiast w wypadku winy nieumyślnej nie orzeka się konfiskaty towaru, jednak winny ponosi dotkliwą karę.

W jednym i w drugim wypadku musi być w myśl ustawy wdrożone postępowanie karne, a towar zakwestjonowany pozostaje w przechowaniu urzędowem aż do prawomocnego załatwienia sprawy, czyli tak czy owak kupiec, który popadł w konflikt z ustawą karno-skarbową, naraża się na największe nieprzyjemności i najdotkliwsze straty, gdyż niezależnie od wyniku sprawy, zamówionego, a często już zapłaconego towaru nie otrzymuje.

Statystyka dotychczasowych spraw karnych, które zawisły w tut. Urzędzie celnym, poucza, że oprócz spraw większej wagi o usiłowane oczywiste przemytnictwo mnoży się coraz więcej protokółów karnych z powodu **niedokładności** dokumentów handlowych, a mianowicie faktur, specyfikacji wagi etc. etc.

Jak wiadomo, dokument handlowy, t. j. przedewszystkiem **faktura,** winna być w myśl odnośnych przepisów oryginalną, t. j. wystawioną **przez zagranicznego dostawcę.**

Ponieważ faktury służą za podstawę do wymiaru cła, winny zawierać wszystkie dane, potrzebne do obliczenia cła. — Głównym warunkiem prawidłowo wystawionej faktury jest zapodanie **wagi brutto, tary,** oraz **netto** mającego być oclonym towaru, niemniej ważną jest jasna **nazwa** towaru.

Władze z mocy ustawy mają prawo domagać się przedłożenia przy odprawie celnej faktury, w ten sposób wystawionej, **aby wymiar cła już na podstawie faktury mógł być dokonany.** — Rewizja celna towaru ma jedynie **charakter kontrolny,** a zadaniem tejże jest sprawdzenie, czy daty, zapodane we fakturze, są zgodne.

Niestety jednak tym elementarnym wymogom ustawowym w bardzo wielu wypadkach nie staje się zadość, a faktury zagraniczne zawierają często fantastyczne nazwy towaru, a co gorsza, **nierzetelną wagę.**

Dawniej, przed wejściem w życie nowej ustawy karno-skarbowej, w wypadkach stwierdzonej niedokładności, załatwiano się bardzo szybko, a dla kupca stosunkowo bardzo łagodnie, gdyż doliczano 10 procent t. zw. **akcydencji** do kwoty za cło przypadającej i wszystko było w porządku.

Dzisiaj nie wolno zastosowywać w krótkiej drodze zaliczenia 10 procent akcydencji, natomiast w razie stwierdzenia niedokładności w dokumentach handlowych, wchodzą w życie **sankcje karne,** o których na wstępie obszernie mówiliśmy.

Zwracamy więc uwagę sferom interesowanym, aby w sprawie faktur, przedkładanych przy odprawie celnej, nietylko stosowały się bezwzględnie do wymogów ustawy, **lecz zwracały również i to przedewszystkiem uwagę swoim zagranicznym dostawcom na grożące skutki, w razie nieprawidłowego wystawienia faktury.**

Ignacy Ungar.

W sprawie soku malinowego.

Wedle konwencji czesko-polskiej, sok malinowy w stanie niecukrzonym korzysta ze znacznej zniżki celnej, płaci bowiem zamiast cła autonomicznego zł. 300 — tylko zł. 152 za 100 kg. — Zdarzają się jednak wypadki, że importowany do Polski sok malinowy nie jest chemicznie czysty, lecz zawiera domieszki dla podniesienia aromatu, koloru etc.

Interesowanym zwraca się uwagę, aby przy zamówieniach, skierowanych do Czechosłowacji, zastrzegli się, iż sok ma być **chemicznie czysty,** gdyż w razie stwierdzenia przez Urząd Celny jakichkolwiek domieszek, nie może być i nie będzie zastosowaną ulga konwencyjna, tak, iż za sok w tym nienaturalnym stanie płacić trzeba będzie zł. 300 za 100 kg.

Uwagi do odwołań od wymiaru podatku przemysłowego za r. 1926.

W ostatnich tygodniach płatnicy podatku przemysłowego otrzymali wymiary podatku przemysłowego za rok 1926. Jak było do przewidzenia, wymiary te, oparte po większej części na bujnej fantazji, doprowadzić muszą niejednego płatnika do ruiny, tembardziej, że różne źródła informacyjne dostarczyły poszczególnym Urzędom skarbowym materjału, który dał asumpt Komisjom wymiarowym do skonstruowania sum obrotu, niepomiernie przekraczających obroty faktyczne, a co najważniejsze, że wymiary nie stoją **w żadnym stosunku do możności uiszczenia się** z tego podatku.

Dla takich płatników najważniejszem jest teraz, jak się obronić i jakich środków użyć dla skutecznej obrony.

Płatnikowi przysługuje prawo w myśl okólnika Ministerstwa Skarbu z dnia 27 września 1926 roku Nr. 175, L. 12287, domagania się od Władzy wymiarowej dokładnych danych, na których wymiar był oparty, t. zn. **podstaw wymiaru.**

Wprawdzie chwilowo mają Urzędy Skarbowe obowiązek tylko **ustnego** zapodania podstaw wymiaru, ale i to częściowo umożliwi podatnikowi zorjentowanie się, czy zapodane fakta, na których opierała się Władza wymiarowa, są prawdziwe, czy wymiar nie polega na mylce rachunkowej, obliczeniowej i t. d. Płatnikowi przysługuje prawo wniesienia odwołania, w którem opierać się winien **na faktach, a nie na gołosłownych twierdzeniach,** naprzykład, że obrotu, jaki mu przyjęła Komisja, nie miał, albo, że wykluczonem jest, aby dokonał takiego obrotu i t. d.). — Wszystkie takie ogólnikowe zapodania nie mogą dostatecznie przekonać wymiarowej Komisji odwoławczej ani Władzy wymiarowej.

Zupełnie inaczej zachować się musi Komisja odwoławcza wobec rekursu, jeżeli kupiec w nim zapoda i udowodni faktami, że materjał, jaki Komisja wymiarowa miała do dyspozycji, był nie ścisły, że wedle jego zapodań sprawa przedstawia się inaczej i **ma** na poparcie swojego twierdzenia **dowody.** Naprzykład Urząd skarbowy twierdzi, że młyn dostarczył danemu kupcowi w ciągu roku 50.000 kg. mąki po cenie 85 gr. Jeżeli dane te nie są prawdziwe, będzie kupiec w stanie na podstawie załączonych faktur wykazać, że w ciągu roku nie zakupił podanej przez Urząd ilości mąki, oraz że cena w fakturze wyszczególniona odpowiada każdorazowej cenie zakupu. Można się w takim wypadku powołać na świadectwo danego młyna.

Inny przykład: Skórnikowi, importującemu z zagranicy, zapodał Urząd wymiarowy, iż wymiar nastąpił na skutek posiadanych przez siebie dowodów, jak bolety celne, przekazy walutowe, faktury, frachty kolejowe i t. d. Na podstawie tych zapodań będzie się mógł płatnik zorjentować, czy nie zachodzi w danym wypadku omyłka o tyle, iż Urząd pomieszał obrót **z otrzymanych** przez kupca **towarów** z obrotem, powstałym **ze sprzedaży** towarów swoim odbiorcom. — Ten ostatni bowiem tylko obrót, t. j. przychód brutto ze **sprzedanych towarów,** może być podstawą wymiaru, podczas gdy dokumenta, stwierdzające ilość otrzymanych przez kupca w ciągu roku towarów, względnie uskutecznionych na pokrycie długów przekazów pieniężnych, bezwzględnie nie mogą stanowić podstawy dla wymiaru obrotu. Na to więc zwracamy uwagę płatników, aby baczyli przy odbieraniu informacji o podstawach wymiarowych.

Biura informacyjne przy Izbach Skarbowych posiadają wyciągi z fabryk i większych firm handlowych, wykazujące ich obroty z kupcami. — Znanym jest fakt, że cały szereg przygodnych kupców, w chęci uchylenia się od podatku przemysłowego — zapodaje przy zakupnie (głównie gotówkowym) przemysłowcom **fałszywe firmy,** obce nazwiska. — Stąd pochodzi, żę niejednokrotnie płatnik w wyciągach fabryk lub hurtowników napotyka swoje nazwisko, mimo, iż nigdy z niemi żadnych transakcyj nie dokonał.

Będzie zatem rzeczą danego kupca osobiste stwierdzenie u przemysłowca i uzyskanie od niego zaświadczenia, czy wogóle w minionym roku podatkowym dokonał z nim transakcyj handlowych, względnie w jakiej wysokości. Będzie to rzeczowym argumentem, wykazującym nieścisłość informacyj urzędowych.

Handlarzowi artykułów żywnościowych, który w większości wypadków na podstawie ustawy opłacać winien ulgową stawkę podatku przemysłowego, wymierzył Urząd 2 i pół procent, czyli pełną stawkę od obrotu. — Płatnik, czujący się pokrzywdzonym, winien wykazać się dowodami, że w jego handlu **większość obrotów** stanowią artykuły **pierwszej potrzeby,** dla których ustawa przewiduje ulgową stawkę. — Zaświadczenie takie wydać mogą sąsiedzi, właściciel realności, odbiorcy, znawcy branżowi i t. p. Podatnik winien do odwołania w ten sposób umotywowanego dołączyć te zaświadczenia, a Władza wymiarowa niezawodnie już z urzędu zniży wymiar do zapodanej przez płatnika kwoty i ograniczy egzekucję, aż do ostatecznej decyzji Komisji Odwoławczej przy Izbie Skarbowej.

Takich przykładów moglibyśmy przytoczyć wiele, ale ze względu na szczupłość miejsca, musimy się ograniczyć tylko do tych kilku charakterystycznych przykładów, aby wykazać, że tak umotywowane odwołanie może być uwzględnione. — O ileby nawet Władza wymiarowa nie sprostowała wymiaru i nie ograniczyła egzekucji, to można liczyć na to, że objektywna Komisja odwoławcza odwołanie takie uwzględni, tem bardziej, że orzeczenia Najwyższego Trybunału Administracyjnego niejednokrotnie ustaliły, że **umotywowane odwołanie musi być zbadanem i uwzględnionem.**

Termin odwołania upływa normalnie 15 maja br., atoli w miejscowościach, gdzie rozesłano wymiary po 15-tym kwietnia, termin wnoszenia odwołań upływa w 30 dniu po **rozesłaniu** nakazów. — Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością muszą wnieść odwołania w ciągu dni 14 od chwili rozesłania nakazów.

Uwaga! Niżej podany formularz odwołania odnosi się jedynie do kupców, nie prowadzących ksiąg handlowych. — Kupcy bowiem, którzy należytą księgowość prowadzą, winni zapodać dokładne daty, względnie zaofiarować **do ponownego wglądu swe księgi handlowe.**

Do
Urzędu Skarbowego Podatków i Opłat skarbowych
w . . . .

ODWOŁANIE

N. N., kupca w . . . . przeciw wymiarowi podatku przemysłowego za rok 1926.

Nakazem płatniczym Nr. . . . . wymierzono mi poda-

tek przemysłowy od ustalonego obrotu w kwocie . . . . Wymiar nie odpowiada jednak rzeczywistym obrotom moim, które były znacznie niższe. — Pracuję przez . . . dni w roku, prowadzę handel detaliczny (wymienić artykuł), przeciętny utarg dzienny wynosi najwyżej . . . . Czyniłoby to razem rocznie . . . . . obrotu.

Wymierzenie mi wyższego obrotu, aniżeli rzeczywisty, a tem samem konieczność uiszczenia niepomiernie wysokiej kwoty podatkowej, byłoby dla mnie niepowetowaną krzywdą materjalną. — Wobec tego uprzejmie proszę o łaskawe uwzględnienie niniejszego odwołania i zniżenie mi kwoty obrotu do zł. . . . . . , celem umożliwienia mi uiszczenia się z podatków bez dotkliwego uszczerbku majątkowego. **Podpis.**

(P. S.: W treści wymienić należy **konkretne dane,** o ile je płatnik naturalnie posiada, jak: księgi pomocnicze, jeśli prawidłowej buchalterji nie prowadzi. — Należą tu: należycie prowadzona kasa dzienna, wykazująca wpływy gotówkowe, oraz inne księgi, wykazujące wierzytelności, z tytułu sprzedaży w ciągu ubiegłego roku i t. d.

Dalej naprowadzić należy takie okoliczności, jak naprzykład: fakt położenia lokalu przy ubocznej ulicy, klijentela uboga, robotnicza, brak wystaw sklepowych i odpowiedniego urządzenia, otoczenie liczną konkurencją, drobny kapitał obrotowy, brak kredytu towarowego, mały zapas i wybór towarów, skutkiem konieczności zamykania sklepu w święta żydowskie i katolickie obrotów przez . . . . dni niema.

Należy zapodać, jaki wymiar byłby właściwym; naprzykład wymierzono podatek od obrotu 35.000 zł., a rekurent domaga się ograniczenia do 20.000 zł. — Stemple wynoszą: jeżeli zaczepiona suma przypadającego podatku jest wyższa, niż zł. 50, a nie przekracza 100 zł., należy się stempel za 50 gr., jeżeli zaczepiona suma przekracza 100 zł., stempel za 2 zł., — do 50 zł. wolne od opłaty stemplowej. — Przykład: wymierzono od 35.000 po 2 i pół, t. j. 875 zł. Rekurent twierdzi, że właściwym byłby wymiar od 20.000 zł., w takim razie zaczepia różnicę (375 zł.) i należy się w tym wypadku 2 zł. — Jeżeli natomiast wymierzono od 8.000 (po 2 i pół procent = 200 zł.), a rekurent twierdzi, że należało się obrót ustalić na 5.500 zł. (137'50 zł.), natenczas stempel wynosi 50 gr., gdyż różnica zaczepiona wynosi 62'50 zł.

W rekursie można też prosić o zawezwanie przed Komisję Odwoławczą dla osobistego udzielenia informacyj. — Rzecz naturalna, że o to prosić należy jedynie w wypadku, jeżeli rekurent będzie wówczas w stanie zapodać fakta, których piśmiennie tak dokładnie i przekonywująco zapodać nie jest w stanie.

Groźba nowego wstrząsu gospodarczego.

W ostatnich tygodniach doręczono płatnikom wymiary podatku przemysłowego za rok 1927 i jak to przewidywaliśmy, wymiary te w niejednym wypadku doprowadzą płatników do ruiny, gdyż nałożone na nich ciężary nie stoją w żadnym stosunku do ich możności wywiązania się ze swoich zobowiązań.

Termin uiszczenia się z podatku przemysłowego nawet już z ulgowym terminem 14-dniowym, mija 29 maja 1927 roku.

Przy wymiarach pracowała **fantazja,** gdyż inaczej tego nazwać nie możemy. Wymiary małych kramarzy i straganiarzy — których obrót za cały rok 1925 przyjęto na 4.000—5.000 zł., — ustalono za rok 1926, rok zastoju i nędzy gospodarczej, niestosunkowo wyżej. — Zaawansowano tych małych kramarzy do stanu średniego i wymierzono im podatek od obrotu, idącego w dziesiątki tysięcy. — Nie są to sporadyczne wypadki i dlatego należy się zastanowić, czy kupiectwo będzie w stanie w ciągu maja b. r. zapłacić wymierzony mu podatek przemysłowy, który prawdopodobnie wyniesie 100 miljonów złotych. Trudność wywiązania się z zapłaty będzie tem większą, ile że już z końcem grudnia ub. roku i z początkiem stycznia b. r. wskutek wykupna świadectw przemysłowych na rok 1927 staliśmy przed faktem masowej fali protestów wekslowych, które zagrażały życiu gospodarczemu, jako wynik wyczerpania kupiectwa, dzięki wyciągnięciu z niego 30 do 40 miljonow zł. na same świadectwa przemysłowe.

Kwota ówcześnie zapłacona na wykupno świadectw przemysłowych, wynosiła zaledwie 1/3 część obecnie płatnych kwot podatkowych, tak, iż zagraża nam tem większe niebezpieczeństwo, że znowu życie gospodarcze znajdzie się nad przepaścią, gdyż ruina gospodarcza jednych pociągnie za sobą, jak lawina, drugich.

Prócz podatku przemysłowego na rok 1927 płatną jest w tym samym czasie połowa podatku dochodowego na rok 1927. Zaliczki te przynieść mają 40 do 50 miljonów. Sfery miarodajne winny, póki czas, dobrze zastanowić się nad tem, czy ten eksperyment śruby podatkowej ma być nadal pozostawiony samodziałaniu, czy też nie zachodzi konieczność wobec monstrualności i zbiegu obecnie płatnych podatków oraz groźby wstrząsu gospodarczego, zaradzić temu przez odpowiednie rozłożenie płatności podatków.

Czy bankruta ma sądzić Sąd karny?

Na temat obecnego stanu postępowania sądowego w sprawach upadłości, różnego w każdej z dzielnic Polski, wygłosił niedawno adwokat, Dr. Bross, odczyt, w którym rozwijał najbardziej nowoczesne poglądy na powyższy temat.

Z wielu innych kwestyj, poruszonych w tej prelekcji, wartoby zająć się pytaniem, czy istotnie kupiec, który popada w niewypłacalność, dopuszcza się czynu karygodnego. W judykaturze austrjackiej, obowiązującej w Małopolsce, pytanie to znajduje potakujące twierdzenie w fakcie, że postępowanie o t. zw. **lekkomyślną** lub **oszukańczą krydę,** zostaje wdrożonem w każdym wypadku upadłości kupca, gdy tego nawet jeden tylko wierzyciel zażąda.

Ten stan rzeczy musi laikowi co najmniej dziwnym się wydawać, gdy bezsprzecznym faktem jest, że **żaden kupiec** nie wstrzymuje wypłaty z wyrachowania, lekkomyślności lub w zamiarze wzbogacenia się, lecz zmuszony do tego okolicznościami, zupełnie od niego niezawisłemi. Wyjątkowe wypadki oszukańczych bankrutów nie zmieniają reguły, że kupiec w obronie swej firmy walczy wszystkimi swoimi, a często i krewnych zasobami, tak długo, aż piętrzące się przed nim zobowiązania zdają mu się niemożliwemi do przebrnięcia.

W przeważającej większości wypadków bankructw, kupiec walczy o utrzymanie się na powierzchni życia gospodarczego, jak żołnierz na froncie, do ostatniego wysiłku siły majątkowej, a gdy pada, to należy także wziąć w rachubę, że przyczyny jego upadku szukać należy nie tylko w jego własnych winach, w złem prowadzeniu handlu, braku przewidywania i t. p., ale często także w winie tych dostawców i wierzycieli, którzy w końcu również ponoszą szkodę upadku swego wierzyciela. Nadmienić tu muszę, że nadmierne ceny, ciężkie kondycje, a szczególnie brak wyrozumiałości ze strony wierzyciela wobec dłużnika, w połączeniu z niszczącymi podatkami i kosztami sądowymi, są bezpośrednią przyczyną prawie każdej upadłości, a jeżeli szukać należy winy upadku kupca, to część tejże przypisać należy wymienionym wyżej czynnikom.

Jeżeli więc chodzi o karalność z powodu zawieszenia wypłat, to same określenia prawnicze, kiedy kupiec ponosi winę swego upadku — są niewystarczające, a oceny wyłącznie ze strony prawnika-sędziego wprost niebezpieczne.

Słusznie też w swojej prelekcji rzucił myśl Dr. Bross, że w ocenie, czy dana upadłość podpada pod pojęcia lekkomyślności, czy oszustwa, powinny brać udział, prócz sędziego, także sfery fachowe, kupieckie, które jedynie są w możności objąć i przemyśleć całokształt interesów upadłego kupca i osądzić, czy tenże swojem postępowaniem zasłużył na karę.

S. Pitzele.

W sprawie spoczynku niedzielnego.

Na całym świecie rozbrzmiewa hasło wzmożonej pracy dla wyrównania spowodowanych wojną braków i unormowania życia gospodarczego. — Codziennie prasa, jako wykładnik opinji publicznej, nawołuje społeczeństwo do wytężonej pracy, a ekonomiści i statystycy udowadniają, że ograniczenie ilości godzin roboczych bez równoczesnego stosowania nowoczesnych metod pracy, zmniejsza jej wydajność, a tem samem wstrzymuje naturalny proces rozwoju.

Nawołuje się wszędzie, a szczególnie w Polsce, do wytężonej pracy. — Jak to jednak w praktyce wygląda?

Cały szereg ustaw socjalnych, przepisów policyjnych i innych zarządzeń administracyjnych, reguluje ludzką pracę o tyle, iż zabrania przekroczenia pewnej normy, ogranicza czas pracy, kierując się względami hygjeny, socjalnymi, kulturalnymi i t. d. — Motywa te są bezsprzecznie szczytne, jednak odpaść, względnie działanie ich odroczonem być musi w dobie niesłychanie ciężkiej walki o byt, konieczności jak największego nasilenia mięśni i mózgu, celem nadrobienia zaległości i podążenia za sąsiadami.

Logicznem więc byłoby, gdyby rząd, który widzi zbawienie w pracowitości swego społeczeństwa, pracę jego wszelkimi środkami i sposobami popierał, nie krępował jego osobistej wolności w tym kierunku i nie kładł tamy jego chęci do pracy. — Szczególnie odnosić się to musi do tych obywateli, którzy pracują samoistnie, bez pomocy najemnej. — A są to przeważnie ludzie, których **potrzeba** zmusza do ciężkiej pracy, którzy, prowadząc drobne przedsiębiorstwa handlowe czy rzemieślnicze, nie mogą sobie pozwolić na luksus 2-dniowego spoczynku tygodniowego. — Nic więc dziwnego, że obywatele ci, utrzymujący święta swego obrządku, skazani na przymusowy odpoczynek również w inne dnie świąteczne panującej religji chrześcijańskiej, a tem samem do 2-krotnego spoczywania w ciągu każdego tygodnia, przymus ten uważać muszą jako rujnujące wkraczanie panującej religji w sferę osobistej wolności obywateli innych wyznań.

Handel, jako zawód wolny, ma to do siebie, że o ile ma należycie misję swoją spełniać, nie może być krępowany żadnemi narzuconemi regułami i ograniczeniami. — Życie samo oraz potrzeby konsumenta są tu jedynymi regulatorami. — W interesie zaś konsumenta leży bezsprzecznie, aby sklepy były dla niego możliwie jak najczęściej dostępne, aby mógł zaspakajać swoje potrzeby możliwie zawsze, kiedy zajdzie po temu potrzeba. — Jeden zaś z naszych liczebnie największych spożywców, t. j. chłop stale przykro odczuwa niemożność czynienia zakupów w niedziele. — Przez cały tydzień bowiem zatrudniony na wsi, poza ośrodkami handlu, nie ma wprost możności czynienia zakupów, chyba kosztem oderwania się od swego warsztatu pracy, co niejednokrotnie połączone jest ze szkodą materjalną, stratą czasu i t. d. Ludność wiejska, gromadząc się w niedziele w miastach i w miasteczkach, miałaby po nabożeństwie najlepszą sposobność do pokrywania swych potrzeb.

Państwo jako takie nie może się liczyć z błahymi argumentami o rzekomej konkurencji, gdyż drobny interes nieznacznej liczby zainteresowanych w zamykaniu sklepów w niedziele, nie może być poważnie branym w rachubę tam, gdzie prosta sprawiedliwość i poczucie słuszności z góry dyktować muszą rozwiązanie po myśli tych, którzy przy równych obowiązkach i ciężarach, skazani są na mniejszą wydajność pracy i niemożność wyżycia się. — Nie chodzi tu o żadne „przywileje", lecz o spełnienie obowiązku wobec znacznego odłamu społeczeństwa, lojalnie swe obowiązki wobec Państwa spełniającego.

Sprawa spoczynku niedzielnego, która w gruncie rzę-

czy jest sprawą pewnej ilości żywotnie nią zainteresowanych ludzi, stała się u nas sprawą „narodową“, „wyznaniową“: wykorzystuje się najszczytniejsze hasła patrjotyczne dla walki z pewną grupą społeczeństwa, nadając tej walce sztucznie pozory ogólno-narodowe. — Z zapałem i gwałtownością, godną lepszej sprawy, alarmują nasi domorośli demagodzy społeczeństwo, nadając kwestji tej rozgłos niezwykły.

Orzeczenia Sądowe:

Czy nadzór sądowy obowiązuje w innej dzielnicy?

Sąd Najwyższy wydał następujące zasadnicze orzeczenie:

„Uchwały w przedmiocie nadzoru sądowego, wydane przez Sąd jednej dzielnicy Rzeczypospolitej Polskiej, są dla Sądów innych dzielnic zasadniczo skuteczne i wiążące, i muszą być wykonane na całym obszarze Rzeczypospolitej“.

Założenie telefonu jest prawem lokatora.

Przez orzecznictwo sądowe zostało wyjaśnione, że prawo najmu mieści w sobie w zasadzie prawo zaprowadzenia telefonu przez najemcę w najętym lokalu. — Przez analogję dotyczy to również elektryczności, gazu, radjoanteny i t. d.

Prawo powyższe może lokator wykonywać jednak z zastrzeżeniem, a mianowicie:

— Właściciel może lokatorowi zabronić wprowadzenia urządzenia telefonicznego, jeżeli przyniosłoby ono właścicielowi istotną szkodę.

Znak towarowy niezarejestrowany również korzysta z ochrony prawnej.

Izba pierwsza Sądu Najwyższego orzekła, że naprawienie szkody, wyrządzonej przez czyn bezprawny, może nastąpić nie tylko przez zasądzenie ekwiwalentu pieniężnego, ale również przez przywrócenie rzeczy do poprzedniego stanu, lub też przez zniszczenie przedmiotu, który powoduje straty.

Orzeczenie powyższe zapadło w sprawie z powództwa fabryki przetworów chemicznych pod firmą „F. A. i G. Pal“ przeciwko Szmelce S., który wypuścił na rynek pastę do obuwia ze znakiem „Dolarin“, naśladującym wyrób powodów, zwany „Dobrolin“.

W związku z zarzutem pozwanego, że powodowie nie mogą dochodzić swoich pretensyj, jako że nie posiadają ochronnego świadectwa na znak towarowy, — Sąd Najwyższy orzekł, że nieuzyskanie ochronnego świadectwa na znak towarowy nie wyłącza możności dochodzenia szkód z tytułu naśladownictwa znaku,

o ile naturalnie przedsiębiorstwo faktycznie znaku tego używało.

Wniosek taki, zdaniem Sądu, wyraźnie wypływa z ustawy z dnia 25 lutego 1924 r. o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych. Aczkolwiek bowiem art. 107 tej ustawy stanowi, iż wyłączne prawo oznaczenia towaru pewnym znakiem powstaje w zasadzie przez zarejestrowanie znaku, jednak ustawa ta w art. 113 i 11 zastrzega możność dochodzenia szkód, wynikłych przez używanie znanego na ziemiach Polski znaku towarowego, nawet niezarejestrowanego, o ile używający wiedział, iż inny przedsiębiorca znaku tego używa dla swego towaru.

Odpowiedzialność za towar (ważne orzeczenie Sądu Najwyższego). W jednym z ostatnich wyroków Sąd Najwyższy w następujący sposób skomentował artykuły przepisów przewozowych na kolejach polskich z dnia 24 stycznia 1920 roku:

Jeżeli bagaż zostaje nadany na stacji w okręgu, w którym odpowiedzialność kolei została zawieszona i następnie towar ten ginie, ale już po wyjściu poza obręb tego okręgu, wówczas kolej nie odpowiada wobec wysyłającego towar, tylko w tym wypadku, o ile udowodniono, że utrata bagażu pozostawała w związku z okolicznościami, które spowodowały zawieszenie odpowiedzialności w miejscu nadania.

Cytowane orzeczenie Sądu Najwyższego będzie miało decydujące znaczenie dla wielu sporów między kolejami a nadawcami towarów jeszcze z roku 1919 i 1920, kiedy to kolej prawie z zasady uchylała się od odpowiedzialności za zaginione przesyłki, motywując to działaniami wojennemi.

Wyjaśnienia do ustawy o państw. podatku przemysłowym.

Okólnik Min. Skarbu Nr. 190, L. DPO./3926/III. zawarty w Nr. 12 Dz. Urzęd. Min. Skarbu z 20 kwietnia 1927 roku.

Po zebraniu poruszonych na zjazdach naczelników urzędów skarbowych wątpliwości, powstałych przy stosowaniu w praktyce przepisów ustawy z dnia 15 lipca 1925 r. (Dz. U. R. P. Nr. 79, poz. 550) Ministerstwo ustala, co następuje:

Kupiec, prowadzący poza obrębem swego przedsiębiorstwa handel przenośny tymi samymi artykułami, co w stałym zakładzie, winien z reguły nabyć osobno świadectwo dla własnego zakładu handlowego, a osobno na handel przenośny (§ 96 rozp. wykon.).

Jeżeli kupiec, prowadzący sklep i posiadający nań stałe świadectwo handlowe, zamyka w dnie targowe swój sklep i z towarem wychodzi na rynek, — to w tej samej miejscowości, w której mieści się jego zakład handlowy, może on swój towar sprzedawać na rynku na podstawie świadectwa, nabytego dla sklepu, bez obowiązku wykupienia osobnego świadectwa przemysłowego dla sprzedaży na rynku.

Do art. 3 p. 15.

Pod pojęciem eksportu należy rozumieć fakt wywozu towaru zagranicę, a więc tranzakcję, która zasadniczo podlega podatkowi od obrotu.

Nie mogą być więc zwolnione od obowiązku nabywania **świadectw przemysłowych** takie przedsiębiorstwa, które produkują, względnie skupują towary choćby wyłącznie na eksport, albowiem p. 15 art. 3 ustawy zwalnia od podatku przemysłowego nie przedsiębiorstwa eksportujące, lecz wyłącznie **tranzakcje** eksportowe.

Nadto poza dowodem z ksiąg handlowych każda tranzakcja eksportowa winna być udowodniona deklaracją celną (§ 9 rozp. wykon.), której płatnik dla wszystkich, w ciągu roku dokonać się mających tranzakcyj, nie jest w stanie okazać w dniu 1 stycznia roku podatkowego, to znaczy w dniu, w którym wedle brzmienia art. 30 ustawy zaistniał u niego obowiązek nabycia świadectwa przemysłowego dla będącej w ruchu jego fabryki względnie przedsiębiorstwa handlowego.

Ulgi, przewidziane w art. 3 p. 15 ustawy, należy stosować do obrotów przy eksporcie półfabrykatów i gotowych wyrobów, dokonywanych tak przez przedsiębiorstwa przemysłowe, jak i handlowe, a to niezależnie od tego, czy są eksportowane towary własnej, czy też cudzej produkcji; co się tyczy surowców, to ze zwolnienia od podatku przy eksporcie mogą wyłącznie korzystać surowce, wymienione w okólniku Nr. 157 L. DPO. 5550/III, względnie Nr. 186 L. DPO. 14406/III.

W razie wątpliwości, czy dany artykuł jest surowcem, czy też półfabrykatem, względnie gotowym wyrobem, należy pomocniczo posługiwać się określeniem, zawartem w punkcie 5 załącznika do art. 7 ustawy i § 26 rozp. wykon. i artykułów, wymienionych tamże, jako surowce, nie zwalniać przy eksporcie od podatku, względnie zwracać się do Ministerstwa o opinję.

Produkty gospodarstwa rolnego i leśnego, naprzykład jaja, miód pszczelny, bydło i trzoda, zboże i ziemiopłody w stanie naturalnym, to jest nieprzerobionym, nie korzystają przy eksporcie z uwolnienia od podatku.

Do art. 5 p. 5 i art. 7 część przedostatnia.

O ile na podstawie ksiąg akcyzowych, prowadzonych przez przedsiębiorstwa hurtowej sprzedaży **soli**, można niezbicie ustalić wysokość obrotu i charakter sprzedaży hurtowej, wówczas upoważnia się stosować pół procent od obrotu wedle przepisu art. 7 lit. b), nawet w tych wypadkach, gdy rzeczone przedsiębiorstwa prawidłowych ksiąg handlowych **nie** prowadzą; nie może mieć natomiast zastosowania przepis art. 7 lit. d) (§ 15 rozp. wykon.), t. j. 5 procent od sumy pobranego komisowego.

Sprzedaż wyrobów **monopolu spirytusowego,** dokonywana w zakładach handlu towarowego, winna być opodatkowaną wedle postanowień art. 5 p. 5 ustawy i § 15 rozp. wykon., t. j. 5 procent sumy, stanowiącej różnicę między ceną pobraną przez państwowy monopol, a wyznaczoną przez tenże monopol ceną sprzedażną.

Natomiast **sprzedaż butelkowa** tych wyrobów zarówno dla spożycia na miejscu, jak i do spożycia poza obrębem lokalu — w restauracjach, kawiarniach i t. p. zakładach gastronomicznych, w których prowadzoną jest także sprzedaż napojów spirytusowych w naczyniach otwartych (naprzykład na kieliszki), nie może być uważaną za komisową, a zatem podatkowi od obrotu podlega wartość ogólna sprzedanych w tem przedsiębiorstwie towarów.

Do art. 7 lit. a.

Warunkiem istotnym przerobu jest nadanie wytworowi innej formy, aniżeli tej, w której został nabyty.

Nie może przeto korzystać z ulgi, przewidzianej w art. 7 lit. a) ustawy t. j. 1 procent. stawki podatkowej, sprzedaż gotowych wyrobów przez przedsiębiorstwo przemysłowe drugiemu przedsiębiorstwu przemysłowemu, o ile sprzedane artykuły nie zostają w tem drugiem przedsiębiorstwie przerobione, względnie zużyte, a służą tylko jako części składowe innych wyrobów tego drugiego przedsiębiorstwa w tym samym stanie, w jakim zostały nabyte.

Przewidziana w art. 7 lit. a) 1 proc. ulgowa stawka podatkowa ma przeważnie zastosowanie przy przeróbce chemicznej. Można ją jednak również w niektórych wypadkach stosować i przy przeróbce mechanicznej, pod warunkiem jednak, że pierwotna forma danego artykułu — aczkolwiek nie zatraciła swych właściwości, — to jednak została w znacznym stopniu zmieniona, naprzykład przeróbka blachy na garnek, skóry na bucik, deski na biurko i t. p.

Sprzedaż wszelkich **artykułów budowlanych** przez przedsiębiorstwa przemysłowe podlega opodatkowaniu wedle 2-procentowej stawki, bez względu na nabywcę.

Do art. 7 lit. b i c.

Istota samoistnego handu polega na tem, że sprzedaje się zawsze towary w tej samej formie, w jakiej one zostały nabyte.

Skoro więc naprzykład ktoś skupuje zboże, oddaje je do własnego, czy też do cudzego młyna do przemiału, a następnie wyprodukowaną w ten sposób mąkę sprzedaje w swym zakładzie handlowym, wówczas sprzedaż ta nie może korzystać z ulgowej stawki i podlega podatkowi w wysokości 2 procent.

Również skoro drzewo, nabyte w lesie, zostaje odda-

ne do cudzego tartaku na przetarcie, to sprzedaż przetartego materjału podlega 2-procentowej stawce podatkowej.

Tak więc w pierwszym, jak i w drugim wypadku nie może mieć zastosowania przepis art. 7 lit. b, względnie c ustawy, chociażby dokonywujący tej tranzakcji posiadał świadectwo dla przedsiębiorstw handlowych.

Zauważa się również, że restauracje, kawiarnie, mleczarnie i t. p. zakłady gastronomiczne opłacają 2-procentową stawkę nietylko od artykułów, spożywanych na miejscu, lecz również od artykułów poza obrębem lokalu, — o ile nie posiadają odrębnego świadectwa przemysłowego na handel towarowy.

Do art. 7 ustęp 2 i 4.

Owoce pochodzenia krajowego, woda sodowa oraz inne bezalkoholowe napoje chłodzące korzystają z ulgowych stawek podatkowych, o ile są sprzedawane w zakładach handlu towarowego do spożycia poza obrębem zakładu.

Do art. 8 p. 5.

Wymienione w tym punkcie przedsiębiorstwa: pracownie i zajęcia rzemieślnicze, rękodzielnicze, furmaństwo, rybołostwo, wolne są od podatku od obrotu tylko wówczas, gdy są wykonywane przez właściciela przy pomocy najwyżej jednego członka rodziny, względnie jednego obcego pracownika.

W takiem więc przedsiębiorstwie w ciągu całego roku może pracować najwyżej dwie osoby (właściciel i jeszcze jedna siła).

Decydująca jest zawsze ilość zatrudnionych w danej pracowni osób; dlatego więc, gdy naprzykład jest tam zajętych dwóch współwłaścicieli i jeszcze jedna osoba obca (chociażby i uczeń)„ to wówczas ulga powyższa przyznaną być nie może.

O ileby takie przedsiębiorstwo zatrudniało chociażby czasowo w okresie podatkowym więcej pracowników, wówczas podlega ono obowiązkowi uiszczenia podatku od obrotu za cały rok podatkowy.

* * *

Sklep, znajdujący się w jednym lokalu z zakładem przemysłowym, nie stanowi w myśl ostatniego ustępu art. 24 ustawy oddzielnego przedsiębiorstwa handlowego, a jest tylko częścią zakładu przemysłowego, przeto decydującą okolicznością przy stosowaniu ulg w myśl p. 5 art. 8 ustawy jest ogólna ilość osób, zatrudnionych **tak przy produkcji, jak i przy sprzedaży,** a więc, o ile takie przedsiębiorstwo zatrudnia tylko jednego właściciela, będzie wolne od obowiązku nabycia świadectwa przemysłowego; jeżeli zaś zatrudnione będą dwie osoby — właściciel i jeden członek rodziny, względnie jedna obca siła pomocnicza, albo też tylko dwóch współwłaścicieli, bez obcych sił pomocniczych, wówczas należy żądać tylko nabycia świadectwa dla przedsiębiorstwa przemysłowego. Wreszcie, o ile ilość zatrudnionych w przedsiębiorstwie osób, licząc w tem i właściciela, przekroczy normę, określoną w p. 5 art. 8 ustawy, powstanie również i obowiązek opłacania podatku od obrotu.

Przy zastosowaniu ulgi z p. 5 art. 8 ustawy, należy do osób, zatrudnionych w przedsiębiorstwie, doliczać i członków rodziny właściciela, pracujących w przedsiębiorstwie, chociażby i z pewnemi przerwami, naprzykład zatrudniona tylko w godzinach rannych przy sprzedaży pieczywa córka lub żona właściciela piekarni winna być wliczona do ogólnej ilości pracowników piekarni, aczkolwiek w godzinach popołudniowych nie będzie pracować w zakładzie.

Do art. 35.

O ile kategorja świadectwa w przedsiębiorstwie przemysłowem, czynnem już w pierwszem półroczu roku kalendarzowego, uzależnioną jest od ilości wyprodukowanych przez niego artykułów, to bez względu na to, w którem półroczu zostanie przekroczona norma dopuszczalnej produkcji na podstawie posiadanego świadectwa przemysłowego, dopłata winna być uskutecznioną w stosunku **całorocznym.**

Powyższe ma zastosowanie również przy przedsiębiorstwach skupu zawodowego.

Do art. 54.

Wymienione w tym artykule osoby prawne, t. j. Spółki akcyjne, Spółki z ogr. odpowiedzialnością i inne przedsiębiorstwa, obowiązane do publicznego ogłaszania sprawozdań — **bez względu na kategorje** posiadanego świadectwa przemysłowego (a więc także należące do III i IV kategorji handlowej, względnie VI—VIII kategorji przemysłowej) **są obowiązane do składania zeznań o brocie.**

Do art. 75.

Jeżeli istnieje możność całkowitego oparcia wymiaru na konkretnych dowodach, t. j. na księgach handlowych, wyciągach z ksiąg kolejowych, pocztowych i t. p., to w tych wypadkach opinja rzeczoznawców nie jest konieczną i może być tylko wykorzystaną przy ustalaniu cen.

W braku konkretnych danych co do wysokości obrotu, należy przedewszystkiem wymiar uzasadnić danemi, zebranemi przy lustracji, a w razie potrzeby również i opinją rzeczoznawców.

Zaznacza się jednak, że opinja rzeczoznawców nigdy nie jest wiążącą tak dla przewodniczącego, jak i dla członków komisji.

Do części II lit. A rozdział II zał. do art. 23 ustawy.

Dla uznania przedsiębiorstwa za skup zawodowy koniecznem jest, aby zakupione artykuły odsprzedawano **w stanie nieprzerobionym.**

Dozwolone jest tylko: przesuszanie, oczyszczanie, sortowanie i brakowanie.

Nakładanie na pracodawców grzywny z art. 116 ustawy o podatku dochodowym.

Kilkakrotne zaniedbanie ze strony pracodawcy uczynienia zadość obowiązkom ustawowym, przewidzianym w art. 112 ustawy o państwowym podatku dochodowym, a mianowicie zaniechanie potrącenia i wpłaty podatku od uposażenia służbowego, przypadającego od pracownika, nie może być poczytane za szereg po sobie kolejno następujących wykroczeń, przewidzianych w ustępie I-szym art. 116 powyższej ustawy.

W wypadku takim zachodzi przestępstwo ciągłe, t. j. takie, którego stan faktyczny, składając się z szeregu działań, względnie zaniedbań, zawierających w sobie wszystkie cechy przestępstwa, stanowi jednak w sumie jedną całość, złożoną z szeregu jednorodnych pierwiastków o jednolitym charakterze działania i wynikających z jednolitego stosunku prawnego.

NEKROLOG.

W poniedziałek dnia 25 bm. zmarł ś. p. Jan **Smoluchowski,** -Naczelnik II. Urzędu Skarbowego w Krakowie. — Kto miał sposobność zetknięcia się za życia ze ś. p. Zmarłym, musiał docenić i szanować tego wzorowego i liberalnego urzędnika-obywatela. — Dzięki osobistym zaletom charakteru, wrażliwości na niedolę ludzką i życzliwej objektywności, z jaką odnosił się do podatników, pozyskał sobie przedwcześnie Zmarły ogólną sympatję i pełne zaufanie. — To też szczerze opłakują Go szerokie sfery kupieckie i w wiecznej zachowają Go pamięci.

Przewodnik eksportowy.

Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie przygotowuje zestawienie większych firm eksportowych okręgu, oparte na aktualnym stanie handlu wywozowego zachodniej Małopolski.

Podobne zestawienie przedsiębiorstw wywozowych z całego Państwa posłużyć mają Państwowemu Instytutowi Eksportowemu do publikacji pierwszego Przewodnika eksportowego Polski.

Izba handlowa i przemysłowa podjąć ma w Związku Izb przemysłowo-handlowych inicjatywę w kierunku przygotowania potrzebnych materjałów dla reszty obszarów Państwa.

Wskazówki dla eksporterów do Ameryki.

Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie zwraca uwagę eksporterów polskich, iż wszelkie artykuły zagraniczne, przywożone w granice Stanów Zjednoczonych, muszą być oznaczone nazwą kraju pochodzenia towaru w języku angielskim.

Towary polskie, nie oznaczone napisami „Made in Poland", podlegają opłacie kary w wysokości 10 proc. wartości towaru.

Dostawa peleryn nieprzemakalnych.

Ministerstwo Poczt i Telegrafów rozpisuje rozprawę ofertową na dostawę 4.000 sztuk peleryn nieprzemakalnych dla listonoszów.

Wzór materjału i warunki dostawy do przejrzenia w biurze Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie.

Ważne wskazówki, dotyczące sprzedaży wyrobów alkoholowych.

Interpretując ustawę antialkoholową z 23 kwietnia 1920 r., Min. Skarbu wyjaśnia obecnie, co następuje: 1) Przy sprzedaży detalicznej wyrobów wódczanych nie zabrania się sprzedaży piwa, wina, miodu i porteru o mocy powyżej 2'5 proc. alkoholu; 2) rozszerzenie praw koncesji detalicznej sprzedaży piwa, wina, miodu i porteru, także na sprzedaż wyrobów wódczanych jest dopuszczalne o tyle, o ile dane zakłady wchodzą w liczbę miejsc sprzedaży i spożycia napojów alkoholowych, przewidzianą w art. 5 wymienionej ustawy; 3) wytwórcom win owocowych przysługuje prawo hurtowej sprzedaży własnych wyrobów z magazynów, znajdujących się przy fabryce. Poza fabryką wytwórcy mogą otwierać własne hurtownie tylko na mocy zezwolenia Władz skarbowych, oraz, 4) na otwarcie sklepu z detaliczną sprzedażą własnych wyrobów wytwórca winna musi uzyskać koncesję, przyczem sklep taki podlega ograniczeniom ustawy antyalkoholowej z 23 kwietnia 1920 r.

Jak się przedstawia rządowy projekt podatku dochodowego.

„Czasopismo Skarbowe" podaje w ostatnim numerze szczegółową treść projektu ustawy o podatku dochodowym, wniesionego przez ministra skarbu i Radę finansowaą. Projekt stanowi zasadniczą i daleko idącą reformę, opartą na wzorach francuskich, w pewnej kombinacji z zaleceniem prof. Kemmerera.

Za wzorem francuskim podatek dochodowy zostaje rozbity na szereg podatków cząstkowych, które obciążają poszczególne źródła dochodu podatnika stopą stałą (nie progresywną) i uzupełniane zostają ogólnym uzupełniającym podatkiem progresywnym, obciążającym całość dochodów podatnika.

Ustawa przewiduje pobór państwowego podatku dochodowego w formie: a) szeregu proporcjonalnych podatków cząstkowych, które obciążają poszczególne źródła dochodu, oraz b) ogólnego uzupełniającego podatku progresywnego, który obciąża całość dochodów podatników.

Stopę podatkową przy podatku cząstkowym ustalono w wysokości:

10 procent — od dochodów z gruntów, oddanych w dzierżawę, z budynków, z kapitałów pieniężnych, praw majątkowych i rent, oraz wszelkiego rodzaju czynszów dzierżawnych;

8 procent — od dochodów z gruntów eksploatowanych przez właściciela lub użytkowanych we własnym zarządzie na własny rachunek oraz z przedsiębiorstw;

6 procent — od dochodów z gruntów, osiąganych przez dzierżawców, od dochodów z wolnych zajęć zawodowych i wszelkich innych zatrudnień o cechach zarobkowych z uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, oraz od dochodu, wypośrodkowanego na podstawie art. 64 obecnie obowiązującej ustawy i

15 procent — od dochodu wynagrodzenia procentowego (tantjem).

Celem uniknięcia nadmiernego obciążenia dochodów najniższych, wyłączono część dochodu do 1.000 zł. zupełnie z pod opodatkowania, część dochodu ponad 1.000 do 2.000 zł. opodatkowana będzie w połowie, część ponad 2.000 do 3.000 zł. w 3/4, a dopiero w całości opodatkowuje się część dochodu, przewyższającą 3.000 zł. (Wyjątek zrobiono jedynie dla dochodów z uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, przy których powyższe granice rozszerzono do 1.500 i 5.000 złotych).

Zasadniczo więc dochód w wysokości 3.000 zł. stanowi granicę, poniżej której stosuje się zasadę zwalniania od podatku części dochodu oraz depresji, powyżej zaś wprowadza się obowiązek opłacania podatku progresywnego.

Według wniesionego projektu najwyższe obciążenie tak podatkiem cząstkowym, jak i ogólnym uzupełniającym może dosięgnąć 25 procent (z wyjątkiem jedynie tantjem).

Powyższą maksymalną stopę podatkową przyjęto za radą prof. Kemmerera.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY.

WYWÓZ DRZEWA.

Niepokojący spadek wartości.

Statystyki wykazują niepokojący objaw w ukształtowaniu naszego wywozu drzewa. Eksport drewna surowego wzrasta stale i to znacznie:

	milj. zł. w zł.	tys. tonn
1924	21	590
1925	69	1.582
1926	76	2.992

Wywóz drewna nawpół obrobionego wzrasta coprawda z roku na rok pod względem ilości, lecz wartość jego w roku ostatnim spadła dość poważnie:

	milj. zł. w zł.	tys. tonn
1924	92	1.356
1925	129	1.593
1926	113	1.909

Wyroby gotowe nie odgrywają większej roli. W roku 1926 zmniejszył się eksport tej pozycji zarówno co do wartości, jak i ilości:

	milj. zł. w zł.	tys. tonn
1924	23	60
1925	28	92
1926	18	68

Wśród odbiorców naszego drzewa we wszystkich postaciach coraz większy jest udział Anglji.

Żywność na kredyt.

Wobec zastoju w handlu artykułami spożywczymi, wiele większych firm gastronomicznych wprowadziło ostatnio, w celu powiększenia obrotów, sprzedaż na książeczki kredytowe. Kredyt udzielany jest od 1 do 3 miesięcy godnym zaufania nabywcom w określonej w każdym wypadku wysokości. Dzięki temu spożywcy nie mają potrzeby liczenia się przy zakupach z każdym groszem. Przypuszczać należy, że inowacja ta, dogodna dla obydwóch stron, przyjmie się u nas szeroko.

Przemysł średni pracuje na trzy zmiany.

Wedle statystyki ubiegłego tygodnia, na terenie m. Łodzi większość fabryk przemysłu średniego pracowała przez 6 dni w tygodniu, zatrudniając razem 13.853 robotników, 5 dni w tygodniu pracuje 8 fabryk, a 4 dni — zaledwie 5 fabryk.

Ogółem czynnych jest 175 fabryk średniego przemysłu włókienniczego, zatrudniających 17.856 robotników. Prawie wszystkie z tych fabryk pracują na 3 zmiany.

Fuzje w hutnictwie górnośląskiem.

W najbliższych dniach oczekiwane jest sfuzjonowanie się Huty Pokoju z Hutą Baldona. Według wszelkiego prawdopodobieństwa nastąpią również inne fuzje, tak, że hutnictwo górnośląskie stanowić będzie poważny blok.

Rozwój instytucyj telegraficznych listów zagranicznych. Instytucja prowadzonych do niedawna listów telegraficznych (L. T.), opłacanych w połowie normalnych należytości, rozwija się coraz żywiej, zapewniając znaczne korzyści, zwłaszcza obrotowi kupieckiemu i przemysłowemu. Listy telegraficzne istnieją dotąd dla obrotu z Gdańskiem, Austrją i Czechosłowacją.

Świeżo wystąpiła Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie z wnioskiem do Władz centralnych o rozszerzenie tego typu komunikacji telegraficznej także w ruchu z innemi państwami Europy, przedewszystkiem z sąsiedniemi obszarami Rzeszy Niemieckiej, Rumnji, Węgier i t. d.

Pełny monopol spirytusowy. Z dniem 1 bm. na całem terytorjum Rzeczypospolitej Polskiej zaprowadzony został pełny monopol spirytusowy. Wyrób i sprzedaż spirytusu i wódek czystych należy obecnie wyłącznie do państwowego monopolu spirytusowego. Fabryki prywatne mogą wyrabiać i sprzedawać wyłącznie wódki gatunkowe, na których produkcję otrzymują spirytus od monopolu.

Memorjał kupców spirytusowych do Dyrekcji monopolu spirytusowego. Handlujący wyrobami spirytusowemi złożyli Dyrekcji Państwowego Monopolu Spirytusowego memorjał, w którym wskazują na ujemne skutki dotychczasowego systemu sprzedaży wyrobów monopolowych. W memorjale tym wymienieni kupcy zobowiązują się do sprzedaży artykułów monopolowych na zasadach komisowych przy kosztach niższych od obecnych kosztów dyrekcji monopolu, która, jak wiadomo, ma własną organizację sprzedaży hurtowej. Memorjał ten ma być w najbliższym czasie rozpatrzony przez właściwe czynniki skarbowe.

Nawozy sztuczne. Na rynku nawozów sztucznych zapotrzebowanie tegoroczne jest kilkakrotnie większe, niż lat ubiegłych, co tłumaczyć należy wzmocnieniem siły finansowej rolnictwa wskutek wysokich cen zboża.

Azotniak chorzowski jest już z góry wyprzedany aż do maja, wobec czego nowe zamówienia na czas bliższy nie są przyjmowane.

Podaż żużli Thomasa jest dotychczas w zupełności wystarczająca. Zapotrzebowanie tomasówki było stosunkowo większe w roku bieżącym, tak samo, zresztą, jak i w innych działach, jednak braku towaru nie odczuwano zupełnie. Sole potasowe cieszą się w dalszym ciągu większym zbytem i chociaż stebnickie przydziały są chwilowo wstrzymane, wskutek wyprzedania produkcji, to ładuje się z Kałusza na niezmienionych warunkach po 2,42 zł. za 100 kg. franko Kałusz bez opakowania. Wapno rolnicze palone w dowolnych ilościach sprzedaje się po 37.80 zł. za tonę fr. st. załad. w kieleckiem. Superfosfatami przy niesłabnącym napływie zamówień obroty są bardzo ożywione. Towary w stosunkowo dostatecznych ilościach znajdują się na składach, 16 proc. superfosfat kalkuluje się 17,80 zł. a 18 proc. — 19.80 zł. za 100 kg. loco skład.

Przed standardyzacją — organizacja handlu jaj. Wbrew podanej niedawno wiadomości, projekt rozporządzenia o standardyzacji jaj nietylko nie został w ostatecznej formie złożony w radzie min., lecz przeciwnie, istnieje tendencja zaniechania standardyzacji, która zdaniem rzeczoznawców wpłynęłaby na znaczne ograniczenie wywozu jaj, tem samem odbiłaby się ujemnie na naszym bilansie handlowym, w którym eksport jaj stanowi poważną pozycję. Nietylko strona zainteresowana, lecz i niektóre czynniki rządowe są zdania, że przedewszystkiem należy zorganizować handel jaj w Polsce, który stoi na dość niskim poziomie, a potem dopiero mogłaby być mowa o stadardyzacji.

Przedłużenie syndykatu żelaznego. W dniu 18, 19 marca odbyły się w siedzibie Zw. Hut Żelaznych posiedzenia syndykatu żelaznego hut polskich. W wyniku obrad postanowiono przedłużyć syndykat na rok począwszy od 1 lipca br., na tych samych mniej więcej zasadach i z temi udziałami, jakie istniały dotąd. Przedłużenie układu syndykackiego świadczy o poważnej konsolidacji przemysłu staropolskiego z przemysłem górnośląskim.

W ciągu tego okresu nastąpi przypuszczalnie akces hutnictwa polskiego do kartelu żelaznego europejskiego.

Na posiedzeniu syndykatu rozpatrywana była również zasadniczo zdecydowana sprawa podniesienia cen na żelazo do poziomu cen światowych, tj. mniej więcej o 10 proc.

W obradach przewodniczył prezes Syndykatu, p. Kiedroń.

KRONIKA.

Dostawy pocztowe. Ministerstwo Poczt i Telegrafów rozpisało rozprawę ofertową na dostawę większych ilości sukna mundurowego, podszewek, guzików, emblematów i orzełków.

Rozpisanie dostawy jest do przejrzenia w biurze Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie.

Finanse Kas Chorych w 1925 roku.

W piśmie „Przegląd Ubezpieczeń Społecznych“ (Nr. 4) ukazało się sprawozdanie o finansach Kas Chorych w 1925 roku, opracowane w Ministerstwie pracy i opieki społecznej. Wynika z niego, że ogólny przypis składek wynosił 131,570.000 zł. Przeciętna składka roczna ze wszystkich Kas wynosiła 79 złotych. Przyjmując, że składka wynosi u nas 7‘6 procent zarobku, przeciętny zarobek roczny członków Kas Chorych wynosi 1.035 zł., a miesięcznie 86 zł.

Na świadczenia wydano ogółem 107 miljonów złotych, czyli 81 procent przypisu składek i 84 procent wydatków. Z pośród różnego rodzaju świadczeń główną pozycję stanowią zasiłki pieniężne; wynoszą one w stosunku do składek 26 procent. Co się tyczy kosztów administracyjnych, to w nowych Kasch sięgają one w wyjątkowych wypadkach nawet do połowy całego przypisu składek, podczas gdy w Kasach starych pozostają zazwyczaj poniżej 10-tej części przypisu składek. Poważną pozycję stanowią zaległe składki, wynoszą bowiem ponad 26 miljonów, czyli 1/5 przypisu składek.

Suma aktywów Kas Chorych wynosi 48 miljonów, zobowiązania 15 miljonów, tak, że faktyczna nadwyżka majątkowa wynosi 33 miljony zł.

Dwadzieścia sześć tysięcy listów, przewiozły dotychczas samoloty Polskiej Linji Lotniczej, dostarczając je w kilka godzin po nadaniu adresatom w miejscu przeznaczenia.

List ekspres kosztuje groszy 70, List lotniczy kosztuje groszy 60.

Listy wysyłane drogą powietrzną bez żadnych dopłat, doręczane są adresatom, podobnie, jak telegramy.

Konkurs wystaw sklepowych. Wygląd zewnętrzny i poziom estetyczny krakowskich wystaw sklepowych wykazują w ostatnich czasach bardzo pocieszającą poprawę. Zasady skrupulatnego utrzymywania czystości, częstszej zmiany treści i harmonijnego grupowania artykułów, znajdują coraz więcej rozpowszechnienia. Szereg wystaw w śródmieściu stanowi już dzisiaj prawdziwą ozdobę ulic Krakowa.

Pragnąc poprzeć te usiłowania kupiectwa i zarejestrować ich wyniki, przystępuje Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie do urządzenia **konkursu wystaw sklepowych,** który odbędzie się w maju b. r. z oparciem o zasady, przyjęte przez Wydział Organizacji Pracy z okazji odbytego w styczniu kursu urządzania okien i wystaw sklepowych.

Warunki konkursu ogłoszone zostaną w najbliższym czasie.

Przedstawiciele handlu o Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej. Sprawa międzynarodowej konferencji gospodarczej w Genewie bardzo żywo zainteresowała poważniejsze sfery handlowe. W szeregu instytucyj gospodarczych odbyły się specjalne konferencje w tej sprawie, przyczem większość przedstawicieli handlu polskiego uważała za konieczne dopuszczenie do udziału reprezentacji polskiej międzynarodowej konferencji gospodarczej przedstawicieli związku izb przemysłowo-handlowych oraz centralnych zrzeszeń gospodarczych Rzpltej Polskiej. W tej sprawie zwrócono się do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z odpowiednim, szczegółowo umotywowanym wnioskiem.

Postęp w hotelach angielskich. Jeden z największych hoteli londyńskich wpadł niedawno na pomysł, który napewno znajdzie wielu naśladowców we wszystkich krajach. Hotel ten skasował mianowicie wiele set dzwonków, znajdujących się w numerach, a zamiast nich urządził sygnały świetlne, pracujące bez hałasu.

Dziś w każdym pokoju tego hotelu znajdują się trzy barwne guziczki: czerwony na kelnera, zielony na służącego, biały na pokojówkę. Skoro ktoś w numerze potrzebuje śniadania, czy pragnie, aby mu oczyszczono ubranie lub obuwie i t. p., naciska tylko odpowiedni guzik, a skutkiem tego odpowiednie światło: czerwone, zielone czy białe, zapala się jednocześnie w czterech miejscach: nad drzwiami numeru, na rogu korytarza, w pokoju dla służby i w biurze starszego kelnera danego piętra.

Skoro tylko polecenie zostanie spełnione, światła gasną, a dzięki temu urządzeniu starszy kelner widzi odrazu, czy goście są dostatecznie szybko obsłużeni. Wielką zaletą tego nowego systemu jest to, że wszystko odbywa się bez hałasu, nieuniknionego przy ciągłem dzwonieniu.

80 godzin drogi przez Atlantyk. Rząd hiszpański zatwierdził umowę, na mocy której powstaje nowa aerolinja hiszpańsko-południowo-amerykańska. Portem tej linji będzie Sewilla. Kurs w jedną stronę trwać ma od 75 do 80 godzin. Koszty takiego kursu wynosić będą do 425 tysięcy pesetów (w tem blisko 250 tysięcy wynosi tylko asekuracja i utrzymanie). Wpływy natomiast oczekiwane są o wiele większe ze względu na możność przewozu 15 tysięcy kg. ładunków, sama zaś poczta, której waga nie przewyższa 1.000 kg., przyniesie 360 tysięcy dochodów.